KRÓLESTWO POKOJU

Mich. 4:1-8

„Nie podniesie miecza naród przeciwko narodowi, ani się więcej ćwiczyć będą do boju” (w. 3)

Cały świat od dłuższego czasu chełpi się, że cywilizacja i chrześcijaństwo zwyciężyły, że świat stał się Bożym Imperium i że błogosławieństwa Tysiąclecia należą do nich. Konferencje wzajemnej pomocy, rady oraz komisje pokoju powstawały na chwilę na to tylko, aby prędko przestać działać. Okrzyki „Pokój, pokój” nie przyniosły jeszcze dotąd pokoju. Zaczynamy obecnie widzieć, że zwodzili samych siebie, myśląc, że narody ziemi są królestwami Bożymi [artykuł napisany w 1911 roku – przyp. red.] Zaczynamy lepiej pojmować, że Pismo Święte określa te królestwa jako „królestwa tego świata”, królestwa pogańskie, oraz mówi nam, że „Księciem tego świata, który teraz skuteczny jest w synach niedowiarstwa”, jest Szatan, on uzurpator. „Onci był mężobójcą od początku i w prawdzie nie został” (Jan 14:30; Efezj. 2:2; Jan 8:44).

Widzimy to wszystko. Królestwo Boże, Królestwo Niebieskie, o które Mistrz nauczył nas modlić się, jeszcze nie przyszło. Jesteśmy jednakowoż zadowoleni, że Boska obietnica zapewnia nas, iż to Królestwo przyjdzie; a także mówi nam, że Wszechmądry Stwórca czyni obecnie przygotowania do swego Królestwa przez to, że wybiera spomiędzy rodu ludzkiego pewną klasę świętych, którzy mają być połączeni z ich Królem i Odkupicielem w tymże Królestwie, przez które świat ma być błogosławiony.

Jednak nie wszyscy jeszcze przekonani są o tych biblijnych prawdach. Niektórzy, wskazując na monety różnych istniejących dziś królestw, na których widnieje napis „W Bogu ufamy”, oraz roszczenia, że władcy danych królestw panują „z łaski Bożej”, twierdzą, że królestwa te mają Boskie upoważnienie; podczas gdy papież rości jeszcze wyższe pretensje, twierdząc, że jest on osobistym przedstawicielem Chrystusa i Jego Królestwa, tudzież jedynym posiadającym upoważnienie do panowania nad królami ziemi.

Aby lepiej przekonać przesądnych o nieprawdziwości takich roszczeń, nie potrzeba chyba nic innego, jak tylko wykazać sprzeczność zachodzącą między stanem, jaki dziś istnieje, a tym, jaki według Pisma Świętego ma panować w czasie, gdy Ten, który odkupił świat przez ofiarowanie zań samego Siebie, obejmie swoją wielką władzę jako Mesjasz i Król chwały, zniszczy grzech i śmierć we wszelkiej ich formie, oraz uwolni i podźwignie do doskonałości wszystkich posłusznych mieszkańców ziemi – włączając tych, którzy zostali zamknięci do wielkiego więzienia śmierci – do grobu, sheolu, hadesu.

W naszym uprzywilejowanym kraju

Stany Zjednoczone Ameryki nie przodują światu ani rozmiarem stałej armii, ani liczbą ogromnych okrętów wojennych. One nie muszą tego czynić, bo nie mają zachłannych chrześcijańskich sąsiadów zagrażających ich granicom; a jednak i ten naród odgrodzony od innych tysiącami mil oceanu, podejmuje olbrzymie wydatki na cele wojenne.

Jeden z nowoczesnych [pisane w 1911 r. – przyp. red.] okrętów wojennych marynarki Stanów Zjednoczonych nazwany imieniem jednego z tych Stanów „Dakota Północna”, kosztował 10.000.000 dolarów.

Pismo „Minneapolis Journal” wykazało, co można by za pieniądze wydane na ten okręt dokonać w stanie, którego imieniem został on nazwany. Mianowicie: ufundować szkołę rolnictwa wartości $25 000; farmę dla eksperymentów rolniczych, w każdym z jego powiatów, z rezerwowym funduszem w sumie $175 000 dla każdej szkoły. Procenty zaś od tego wynosiłyby $10 500 rocznie i zapewniłyby dalsze podtrzymywanie i prowadzenie każdej z tych szkół. Oprócz tego pozostałoby jeszcze $1 000 000 na ufundowanie Stanowego Kolegium Rolniczego.

Sytuacja w krajach europejskich jest o wiele gorsza. Czy te wojenne przygotowania tak zwanych chrześcijańskich narodów świata w celu zniszczenia jeden drugiego nie dowodzą nam, że popełniono omyłkę, stosując do nich miano chrześcijan? Nie możemy też mówić, iż niebezpieczeństwo żadne nie zagraża, boć wiadomo, że tylko obawa może pobudzać do tak kosztownych przygotowań wojennych.

Módl się o Królestwo Chrystusowe

Nadzieją ludzkości jest Królestwo Boże opisane w wersetach, które mamy pod rozwagą. „Góra domu Pańskiego” oznacza dom Królestwa Bożego, czyli Jego Kościół. Władza tegoż Królestwa utwierdzona zostanie na wierzchu, czyli ponad królestwami świata. Ono zostanie wywyższone pomiędzy narodami, a wszyscy ludzie zbiegać się będą do niego. Będzie ono przykuwać uwagę wszystkich narodów. Poprowadzi je do wznoszenia się w górę. Siłą pociągająca ludzkość w ten sposób będzie

błogosławieństwo naprawienia wszystkich rzeczy, które Królestwo to będzie gotowe udzielić wszystkim ludziom, w miarę jak będą dochodzić do harmonii z jego zarządzeniami (Dzieje Ap. 3:19-23).

Królestwo to będzie podobne do ruchu syjonistycznego w Ziemi Świętej. Królestwo to będzie duchowe, niewidzialne dla ludzi, lecz ziemskimi jego przedstawicielami będą Żydzi. „Ujrzycie Abrahama, Izaaka i Jakuba i wszystkie proroki w Królestwie Bożym” (Łuk. 13:28). Uczucia Żydów skłaniają się już teraz ku Ziemi Obiecanej i będą do niej dążyć coraz liczniej, a wszyscy wierni z nich pójdą tam, jeśli nie osobiście to udzielać będą swoją pomoc finansową. Nadzieje i obietnice izraelskie pociągają tych, którzy teraz tam idą. Stopniowo tak naród żydowski, jak i wszystkie narody, poznają łaskę Bożą w błogosławieństwach restytucji i zawołają: „Pójdźcie, a wstąpmy na górę Pańską, to jest do domu Boga Jakubowego, a będzie nas uczył dróg swoich, i będziemy chodzili ścieżkami Jego; bo zakon z Syonu wyjdzie, a Słowo Pańskie z Jeruzalemu” (Izaj. 2:3; Mich. 4:2).

Ustanowienie pokoju Bożego

Werset 3 mówi nam, w jaki sposób sąd Mesjasza będzie wykonywany, pokazując, iż najlepszymi względami będą obdarzane narody miłujące sprawiedliwość, a narody niesprawiedliwe otrzymywać będą karanie. Pierwszym skutkiem tego rozporządzenia będzie zaprzestanie wojen. Metale używane poprzednio na narzędzia mordercze zostaną użyte na narzędzia i maszyny rolnicze. Ziemia nie będzie więcej przesiąkać krwią ludzką, lecz będzie uprawiana ku ich korzyści; jedni drugich nie będą więcej napadać, nękać, ani straszyć. W rozpoczęciu się tych czasów lud Pański przedstawiony jest jako mówiący: „Niech każdy podąża za swoją własną koncepcją Boga, ale Izrael musi podążać za Jahwe, który wówczas zgromadzi ich ponownie do ziemi ich i będzie królował nad nimi na górze Syjon”.

Pierwotne panowanie dane było Adamowi, lecz utracił je on przez grzech. Jezus przez swoje posłuszeństwo aż do śmierci stał się oną mocną Wieżą Obronną, Fortecą i Obrońcą dla całego ludu Pańskiego. „Wiedz, że do ciebie [do Jezusa] przyjdzie; przyjdzie, mówię pierwsze państwo”, i przez tysiąc lat On będzie panował, błogosławiąc i podnosząc wszystkich chętnych i posłusznych.

Watch Tower
R-4795 (1911 r.)
„Straż” 1928 str. 10-11